

Dolny Śląsk w Unii



Mijają dwa lata naszej obecności w Unii Europejskiej i możemy już podjąć próbę podsumowania i dokonania bilansu naszego członkostwa w strukturach europejskich. Na pełny rachunek kosztów i zysków należy jeszcze poczekać, jednak dzisiejsze oceny są zdecydowanie pozytywnie.

Paweł Wróblewski

Marszałek Województwa Dolnośląskiego



Członkostwo w Unii przekłada się bezpośrednio na podniesienie atrakcyjności naszego kraju dla inwestorów zagranicznych. Niezwykle pomocne dla działalności przedsiębiorców jest dostosowanie uregulowań prawnych i administracyjnych do norm unijnych. Ważną kwestią, szczególnie dla sektora handlowego, jest likwidacja różnorodnych barier rozwoju handlu, harmonizacja stawek podatku VAT, dostosowanie przepisów np. w zakresie higieny żywności oraz zniesienie ceł. Większa konkurencja, wolny przepływ towarów, osób i kapitału są motorem dalszego rozwoju handlu i całej gospodarki. Od momentu przystąpienia naszego kraju do Unii nastąpiło ożywienie zainteresowania inwestorów realizacją projektów w naszym kraju.

Ogromne potrzeby

Nie ulega wątpliwości, że fundusze unijne przyczyniają się do rozwoju gospodarczego nowych krajów członkowskich. Nasze dwa lata w Unii już pokazały, jak duży jest głód inwestycji, jak bardzo potrzebujemy tych środków, by poprawić naszą konkurencyjność. W województwie dolnośląskim w większości dziedzin - jak infrastruktura drogowa, służba zdrowia, edukacja czy kultura, fundusze europejskie cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, znacznie przerastającym możliwości sfinansowania zgłoszonych pro-

jektów. Nie jesteśmy oczywiście wyjątkiem, podobnie jest w innych regionach Polski.

Po pierwszych doświadczeniach z lat 2004-2006 można stwierdzić, że nieźle radzimy sobie z przygotowaniem wniosków aplikacyjnych. Jedynie niepokój może budzić niski poziom dotacji, który już trafił do projektodawców. Najważniejszym powodem tego stanu jest skomplikowany system wypłacania funduszy, sporo czasu mija również między zatwierdzeniem projektu a podpisaniem z Wojewodą umowy o dofinansowanie. Również poważną barierą jest prawo - np. przepisy budowlane, przepisy z zakresu ochrony środowiska.

Historyczna szansa

Ten rok jest szczególnie ważny nie tylko ze względu na zakończenie pierwszego okresu wdrażania funduszy strukturalnych w Polsce, ale również dlatego, że jest to czas przygotowania podstawowych dokumentów dla nowego okresu programowania na lata 2007-2013. Jest to dla nas istotne, ponieważ tym razem samorządy wojewódzkie mają samodzielnie formułować i zarządzać regionalnymi programami operacyjnymi. Teraz najważniejsze jest to, by nie zmarnować historycznej szansy wykorzystania unijnej pomocy. W negocjacjach budżetowych ustalono, że w latach 2007-2013 do Polski napłynie prawie 60 miliardów euro. Czekają więc wielka mobilizacja. Dlatego bardzo ważne są w tym kontekście doświadcze-

nia z pierwszego podziału środków unijnych. To one stają się podstawą przygotowań zarówno do starań o kolejne fundusze, jak i pełne ich wykorzystanie. Na nich opierać się będzie strategia planowanych zamierzeń, ponieważ uzyskane dotacje w dużym stopniu mogą decydować o tempie i jakości rozwoju Dolnego Śląska.

Nowatorska inicjatywa

Chcąc zidentyfikować potrzeby naszego regionu pod kątem pozyskiwania funduszy Zarząd Województwa Dolnośląskiego wystąpił z nowatorską inicjatywą. Uruchomiliśmy internetowy „System ewidencji przedsięwzięć planowanych do realizacji w okresie programowania 2007-2013”. Gminy, powiaty, organizacje społeczne i gospodarcze oraz regionalne instytucje administracji państwowej za pomocą tego systemu zaproponowały działania, które zamierzają w tym okresie realizować przy wsparciu środków unijnych. Pomysł ten spotkał się z dużym zainteresowaniem w naszym regionie. To bardzo ważne, ponieważ musimy dobrze zaplanować wykorzystanie każdego euro. Opracowany przez nas projekt Regionalnego Programu Operacyjnego dla województwa dolnośląskiego został zaakceptowany już przez Zarząd Województwa i ma być podstawą do dalszej dyskusji w ramach konsultacji społecznych nad sposobem wykorzystania środków z funduszy strukturalnych na Dolnym Śląsku. ■

